

# Animacja lokalna – wyzwaniem dla LGD

Wspieranie rozwoju przedsiębiorczości oraz tworzenie sieci współpracy w obszarze rolnictwa i obszarów wiejskich było tematem wyjazdu studyjnego na Warmię (29 – 31 sierpnia) w ramach „Akademii Umiejętności Animatora LGD” Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich dofinansowanej z KSOW. Oprócz tego – w ostatnim dniu wyjazdu – odbyło się seminarium regionalne podsumowujące projekt, który w październiku dobiegnie końca. „Węgrowskie Bądźmy Razem” było patronem medialnym tego wydarzenia.

## Szeptuchy

Uczestnicy projektu z LGD z Mazowsza, Podlasia, Warmii i Mazur, z Kujawsko-Pomorskiego i Łódzkiego odwiedzili kilka świetnie prosperujących wiosek tematycznych. Listę otworzyła Zielarska wieś Blanka założona przez miejscowe miłośniczki zielarstwa, które oferują turystom swoje sztandarowe produkty: syropy i nalewki według receptur „Babki Zielarki”. Głównym miejscem lokalnej aktywności jest świetlica, w której odbywają się prezentacje i degustacje prowadzone przez Babki Zielarki. W ostatnim czasie Blanka dorobiły się Zielarskiej Chaty i prawdziwego ogrodu ziołowego. Babki Zielarki mają bardzo ciekawą i szeroką ofertę edukacyjną dla wszystkich grup wiekowych, a we wsi liczącej niewiele ponad 150 mieszkańców działa 5 gospodarstw agroturystycznych.

## Warmińscy chłopci bosci

W gospodarstwie prowadzonym w Praslitach przez Stowarzyszenie Warmińskich Chłopów Bosych odwiedzających witają bosci gospodarze, którzy praktykują ekologiczny styl życia i chodzenie bez butów przez cały rok. Można się od nich nauczyć naturalnych metod wytwarzania i przetwarzania żywności (pieczenie chleba na zakwasie, kiszenie warzyw, robienie kwasu buraczanego, warzenie piwa), prowadzenia ekologicznego ogrodu, rozpoznawania dziko rosnących roślin jadalnych, budownictwa naturalnego, ceramiki artystycznej i użytkowej. Oprócz tego proponują „bosą terapię” w Bosym Labiryncie, czyli chodzenie bez obuwia po różnego typu podłożach (ścieżka sensoryczna), co gwarantuje niezwykle doznania zmysłowe oraz pełen masaż stóp. Bosą Ekologię odwiedzają licznie goście z Polski, cieszy się też wielkim uznaniem poza granicami.

## Prząśniczki

Wioska Gręplarska Pachnąca Ziołami to Bukwałd położony w pagórkowatej i lesistej okolicy Pojezierza Olsztyńskiego. W ubiegłym wieku wyjechało stąd 80 procent. Zastąpili je nowi, ale wieś aż do połowy lat 90. podupadała. Dziś mieszka tu około 300 osób. Każdy, kto chciałby dojechać do Bukwałdu autokarem, musi pamiętać, by jego pojazd mógł zmieścić się pod wiaduktem nad drogą. Dobrą stroną istnienia tej szczególnej bariery jest cisza jako skutek niedostępności traktu nie tylko dla autokarów, ale również dla dużych ciężarówek.

W Bukwałdzie znajduje się trzy gospodarstwa rolne, szkoła podstawowa, przedszkole oraz świetlica. Animacją lokalną zajmują się członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Bukwałd, które realizuje ciekawe projekty, warsztaty, spotkania dla mieszkańców i gości. W siedlisku Brewilla hodowane są czterożone owce św. Jakuba i to właśnie tu można zobaczyć, jak funkcjonuje ta unikalna hodowla i jak pozyskuje się wełnę. Szczególnie dużo chętnych (głównie z przedszkoli i szkół) uczy się w świetlicy gręplowania wełny tradycyjnymi narzędziami gręplarskimi i pracuje z wełną na kołowrotku, czego efektem są własnoręcznie wykonane wełniane pamiętki. Bukwałdzkie prząśniczki mają w ofercie także oryginalne warsztaty kulinarne z użyciem samodzielnie zebranych przez uczestników popularnych jadalnych roślin dzikich pn. „I ty możesz zostać chwastozercą”, a także warsztaty malowania na porcelanie.

## Garncarze

W Kamionce koło Nidzicy kultywuje się regionalne tradycje rzemiosła, niegdyś bowiem działały tu liczne cechy zajmujące się wytwarzaniem żywności, odzieży i przedmiotów codziennego użytku, m.in. garnków. Stąd też nazwa znakomicie prosperującego przedsiębiorstwa – Garncarska Wioska. Znajduje się tu szereg ciekawie zaaranżowanych obiektów, w których odbywają się zajęcia edukacyjne i warsztaty. Można zwiedzić garncarnię, kuźnię, suszarnię ziół, 200-letnią stodołę mazurską z ekspozycją tradycyjnych sprzętów, Jarzębinowy Amfiteatr, Galerię „Skarby Ziemi” z wystawą skał i minerałów, „Wróbelkowo” oraz dom pracy twórczej dzieci i młodzieży „Niezapominajka”. Garncarska Wioska oferuje warsztaty ceramiczne z wykorzystaniem koła garncarskiego, malowanie na szkle, wytwarzanie świec woskowych, papieru czerpanego, witraży czy pamiętek z materiałów ekologicznych, lekcje muzealne, gry terenowe, jarmarki, festyny i koncerty. Przy „Niezapominajce” urządzono plac zabaw rozwijający kreatywność dzieci (są tu „galeria pod słońkiem” i „filharmonia pod chmurką” oraz chatki pełne klocków). W Rajskim Ogrodzie – największym na Mazurach ogrodzie pokazowym z 3 tys. różnych gatunków roślin w 30 zakątkach tematycznych – można odpocząć lub wziąć udział w zajęciach edukacji ekologicznej. Z kolei w Parku Odkrywców można prowadzić badania i doświadczenia przyrodnicze, a w Kinie Przyrody wziąć udział w projekcji 3D.

## Pod znakiem ślimaka

Lidzbark Warmiński jest najlepszym dowodem na to, że warto mieszkać w małym mieście. Należy on do elitarnej międzynarodowej sieci „miast dobrej jakości życia” Cittaslow, której znakiem rozpoznawczym jest żółty (złoty) ślimak. Miasta Cittaslow dbają o zachowanie niepowtarzalnego charakteru poprzez odnowę zabytków oraz pielęgnowanie lokalnej wytwórczości i kuchni. Ich charakterystyczną cechą jest rozwijanie tradycji gościnności, wykorzystywanie nowoczesnych technologii i nowatorskich sposobów organizacji miasta, tak aby spokojne tempo życia nie stało w sprzeczności z ciągłym i przemyślanym rozwojem.

Zgodnie z tymi ideami lidzbarczanie stworzyli na niezagospodarowanych wcześniej terenach Bulwar na Łyną z siecią ścieżek pieszych i rowerowych, placem zabaw, fontanną, siłownią zewnętrzną, pomnikami osób związanych z historią Lidzbarka (Ignacego Krasieckiego, Mikołaja Kopernika i Napoleona Bonaparte). Ważnym elementem projektu jest scena z amfiteatralną widownią umożliwiającą organizację małych koncertów. Najnowszym obiektem jest tu muszla koncertowa (obok niej – rzeźba grającego drzewa dęzowego), szczególna chluba burmistrza Lidzbarka Warmińskiego, Jacka Wiśniowskiego. Muszla, posadowiona na skarpie Łyny, doskonale wpisuje się w krajobraz (jej zadaszenie w kształcie żagli wykonano ze specjalnej membrany) i stanowi swoistą małomiejską wersję bryły opery w Sydney.

## Uspołecznienie czy instytucjonalizacja?

Pytanie o to, jaką drogą powinien podążać LEADER, postawione zostało uczestnikom dyskusji panelowej, którą podczas wspomnianego wyżej seminarium moderowała prezes LGD „Bądźmy Razem” Małgorzata Szeja. Wśród panelistów zasiadli: Joanna Skrzekut – przedstawicielka LGD Kanał Augustowski, Joanna Gawryszewska – prezes Fundacji Kreolia, Paweł Piątek – Pełnomocnik ds. Przedsiębiorców w Urzędzie Miejskim w Lidzbarku Warmińskim. Sekretarzem panelu była Izabella Sasin (LGD Równiny Wołomińskiej). Dyskusja dotyczyła kwestii pogodzenia dwóch nurtów w ramach LGD: nurtu społecznego i obowiązków instytucjonalnych w zarządzaniu środkami publicznymi.

Wiele LGD koncentruje się na obowiązkach instytucjonalnych (nabory, procedury, sprawozdawczość), ale są też takie, które łączą je z szeregiem inicjatyw społecznych. Dyskutanci zwrócili uwagę na to, że środki PROW należą do najtrudniejszych do pozyskania i najbardziej sformalizowanych spośród wszystkich funduszy, choć ideą LEADERA było coś przeciwnego – bycie blisko beneficjentów. Lawinowy wzrost liczby przepisów, ich szczegółowość i rygorystyczność spowodowały, że LGD musiały ograniczać aktywność animacyjną, gorączkowo próbując sprostać wciąż rosnącym wymaganiom instytucjonalnym. W tej kwestii nie brakowało również głosów publiczności, w tym osób reprezentujących urzędy marszałkowskie. Wszyscy byli zgodni co do tego,



## Jak to się robi na Warmii i Mazurach

Te i inne przykłady działań animacyjnych prowadzonych przez lokalne grupy działania na Warmii i Mazurach prezentowane były 31 sierpnia w Garncarskiej Wiosce podczas regionalnego seminarium kończącego projekt „Akademia Umiejętności Animatora LGD”. Przewodnikami po dobrych praktykach byli przedstawiciele LGD Warmiński Zakątek oraz LGD Brama Mazurskiej Krainy.

Na uwagę zasłużyła oferta wsi Jerutki (390 mieszkańców) z gminy Świętajno k. Szczytna, o której opowiedziała Joanna Gawryszewska, prezes Fundacji Kreolia - Kraina Kreatywności. W oparciu o osobliwości przyrodniczo-historyczno-kulturalne Jerutek oraz działalność mieszkańców: rzemieślników, wytwórców regionalnych produktów, stworzono markę „Jerutki – Wieś Sztuki”, która podnosi atrakcyjność turystyczną, estetykę wsi i standard życia mieszkańców, wzbogaca ofertę kulturalną i edukacyjną. W Jerutkach przez cały rok trwają warsztaty (oferta liczy ponad 20 pozycji, np. śpiew chórally, krawiectwo), organizowane są też imprezy cykliczne (Wojewódzki Festiwal Młodych Talentów, Miesiąc Muzyki Chórally, Rajd Nawigacyjny Wszelkich Pojazdów Poruszanych Siłą Mięśni Ludzkich „Wszystko się kręci wokół Jerutek”, Wojewódzki Konkurs Piosenki Dziecięcej, Święto Chórów „Cecyliada”, Artystyczne Spotkania z Ekologią „Na Trawie” z Plenerem Malarskim i Pokazami Kulinarnymi) oraz szkolenia, warsztaty i spotkania aktywizujące „Wieś tematyczna formą rozwoju lokalnego z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej oraz narzędzi ekonomii społecznej. Ekonomia społeczna, jej formy i specyfika”.

że nadmiar przepisów paraliżuje i zniechęca, a szczegółowość regulacji odbiera członkom stowarzyszeń, jakimi są LGD, pole aktywności. Zdaniem dr Leszka Leśniaka, socjologa, znawcy zagadnień wsi, LGD grozi wygaszanie aktywności członków niefunkcyjnych, bez konkretnych ról i zadań, a to oni mogliby stanowić prawdziwą siłę LGD do stymulowania rozwoju lokalnego.

Kolejnym zagadnieniem podjętym w dyskusji było to, jak postępować, by pogodzić obowiązki wynikające z wdrażania LSR z rolą organizacji społecznej. W wypowiedziach wskazywano, że jest to obecnie trudne, ale wciąż możliwe do wykonania. Przede wszystkim należy dążyć do uaktywnienia nieaktywnych; zwykle wystarcza do tego niewielki bodziec ze strony pracowników LGD. Społeczność raz skutecznie zachęcona do działania szybko staje się wewnątrz sterowna i sama może stać się inspiracją dla innych. Zarówno przedstawiciele strony „społecznej”, jak też „instytucjonalnej” byli zdania, że w relacjach wzajemnych najważniejsze jest zaufanie i podejście z perspektywy ludzkiej, a nie tylko formalnej. Rozważając przyszłość LEADERA, paneliści zauważyli, że część LGD nauczyła się funkcjonować w sformalizowanej rzeczywistości, jednak w nowej perspektywie powinien nastąpić znaczący odwrót od biurokratycznych metod zarządzania lokalnym rozwojem.

Wyjazd studyjny oraz regionalne seminarium to przedostatnie ognio projektu „Akademia Umiejętności Animatora LGD”. Pierwszym z nich był cykl szkoleń zorganizowanych w kwietniu, maju i czerwcu w Serocku dla grupy regionalnej (w skład której weszło LGD „Bądźmy Razem”) pod opieką organizacyjną Małgorzaty Kramarz z FAOW i merytoryczną opieką doświadczonych animatorów Iwony Olkowicz i Leszka Leśniaka. Ostatnim natomiast będzie konferencja podsumowująca, którą realizator projektu, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, zaplanował na dni 2-3 października br. Konferencja odbędzie się w Ministerstwie Rolnictwa i zgrupuje, poza uczestnikami projektu, kierownictwo resortu i DROW oraz przedstawicieli urzędów marszałkowskich.

Małgorzata Szeja